

Sygn. akt I C 415/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2020r.

Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Bartłomiej Rajca

Protokolant: Urszula Marcinowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 czerwca 2020 roku w Ś.

sprawy z powództwa J. Z.

przeciwko (...) S.A. z/s w Ł.

o zapłatę i ustalenie

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz powódki J. Z. kwotę 40.194,80 zł (czterdzieści tysięcy sto dziewięćdziesiąt cztery złote 80/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi:

- od kwoty 38.000 zł od dnia 6 grudnia 2018r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 160 zł od dnia 4 marca 2019r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 334,80 zł od dnia 22 lutego 2019r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 1.700 zł od dnia 17 marca 2019r. do dnia zapłaty;

II. ustala odpowiedzialność strony pozwanej na przyszłość za mogące się ujawnić u powódki skutki zdarzenia z dnia 23 czerwca 2018r.;

III. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

IV. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 5.054,34 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 1 kwietnia 2019r. powódka J. Z. żądała zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w G. kwotę 50.741,40 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 50.000 zł od dnia 6 grudnia 2018r. do dnia zapłaty, od kwoty 160 zł od dnia 4 marca 2019r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 581,40 zł od dnia 22 lutego 2019r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Powódka domagała się również ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość za mogące się ujawnić skutki zdarzenia z dnia 23 czerwca 2018r.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 23 czerwca 2018r. w miejscowości K. przy ul. (...), zahaczyła o wystający element chodnika i upadła. W wyniku upadku doznała obrażeń ciała w postaci złamania prawej szyjki kości udowej z przemieszczeniem, urazu biodra prawego oraz ogólnych potłuczeń. Na miejsce zdarzenia został wezwany Zespół Pogotowia (...), który udzielił powódce pierwszej pomocy i przewiózł powódkę na Szpitalny Oddział Ratunkowy do (...) Szpitala (...) we W.. Powódka została zakwalifikowana do zabiegu operacyjnego zamkniętej repozycji i stabilizacji złamania. Hospitalizacja powódki zakończyła się w dniu 5 lipca 2018r. Następnie powódka w dniu 28 sierpnia 2018r. udała się na konsultację ortopedyczną gdzie lekarz zalecił jej dalszą diagnostykę stawu biodrowego oraz rehabilitację

ruchową. Kolejną wizytę u ortopedy powódka odbyła w dniu 9 października 2018r. Powódka wskazała, że odbyła dwie tury rehabilitacji w okresach od 10 września do 21 września 2018r. oraz od 7 listopada do 21 listopada 2018r. W dniu 30 stycznia 2019r. powódka udała się na konsultację neurologiczną, gdzie lekarz dodatkowo stwierdził u powódki uraz kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego z wtórnym urazem korzeni nerwowych, możliwe podrażnienie prawego nerwu udowego oraz zaburzenia równowagi. Ponownie skierowano powódkę na rehabilitację. Powódka wskazała, że doznane urazy negatywnie wpłynęły na jej samopoczucie psychiczne. Przed wypadkiem była osobą w pełni sprawną fizycznie, aktywną i pełną sił. Po wypadku sprawność powódki nie jest dla niej zadowalająca, czynności dnia codziennego sprawiają jej trudność. Powódka wskazała, że pomimo ćwiczeń kontuzjowana kończyna jest osłabiona, nadto ograniczona jest ruchomość w stawie. Powódka wskazała, że w trakcie rekonwalescencji wymagała pomocy osób trzecich w wykonywaniu podstawowych czynności takich jak ubieranie się poranna i wieczorna toaleta, sprzątanie. Nadto powódka wskazała, że czuje się ciężarem dla swojej rodziny. Powódka wskazała, że obowiązek utrzymania chodnika przy ul. (...) w K. spoczywał na Starostwie Powiatowym w Ś., której ubezpieczycielem odpowiedzialności cywilnej jest strona pozwana.

Szkoda została zgłoszona stronie pozwanej w dniu 5 listopada 2018r. Strona pozwana pismem z dnia 5 grudnia 2018r. odmówiła uznania roszczenia. Następnie pismem z dnia 15 stycznia 2019r. strona pozwana przyjęła swoją odpowiedzialność za przedmiotową szkodę i przyznała powódce kwotę 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Powódka w dalszych pismach zgłosiła koszty leczenia i opieki. Strona pozwana decyzją z dnia 22 stycznia 2019r. przyznała powódce kwotę 816 zł tytułem zwrotu kosztów opieki.

Powódka wskazała, że obok zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł domaga się również zwrotu kosztów leczenia w kwocie 160 zł stanowiącej koszt prywatnej wizyty u neurologa. Odbycie prywatnej wizyty było konieczne z uwagi na długi okres oczekiwania na wizytę w ramach NFZ.

Nadto powódka domagała się zwrotu kosztów opieki w kwocie 581,40 zł. Powódka wskazała, że potrzebowała opieki przez 17 godzin tygodniowo przez okres 6 tygodni. Stawkę godzinową powódka ustaliła posługując się stawkami usług opiekuńczych obowiązującymi w okolicy jej miejsca zamieszkania tj. 13,70 zł/h. Powódka wskazała, że łącznie koszty opieki stanowiły kwotę 1.397,40 zł, natomiast strona pozwana wypłaciła jedynie kwotę 816 zł.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania. W uzasadnieniu strona pozwana wskazała, że co do zasady ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 23 czerwca 2018r. oraz że w toku postępowania likwidacyjnego przyznała na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 12.000 zł. Strona pozwana wskazała, że w jej ocenie wypłacona dotychczas kwota jest adekwatna do doznanych przez powódkę krzywd i cierpień. Nadto strona pozwana wskazała, że powódka nie przedstawiła żadnej nowej dokumentacji medycznej, która nie byłaby już przedmiotem analizy strony pozwanej w toku postępowania likwidacyjnego. Dodatkowo strona pozwana podniosła, że powódka w żaden sposób nie udowodniła, iż omawiane zdarzenie wpłynęło negatywnie na jej zdrowie psychiczne. Strona pozwana wskazała również, że powódka nie udowodniła, aby zdarzenie spowodowało jakiegokolwiek nieprzemijające i uciążliwe zmiany oraz że leczenie następstw wypadku nie zostało zakończone. W zakresie żądania zwrotu kosztów leczenia strona pozwana wskazała, że w jej ocenie powódka nie uprawdopodobniła obiektywnie weryfikowalnymi dokumentami zasadności czy celowości ewentualnego poniesienia takich kosztów. Natomiast w zakresie roszczenia o zwrot kosztów opieki strona pozwana wskazała, że w jej ocenie wypłacona kwota 816 zł w całości zaspokaja roszczenie odszkodowawcze z tego tytułu. Nadto strona pozwana wskazała, że roszczenie w tym zakresie jest wygórowane, nieudowodnione oraz nie pozostaje w związku z przedmiotową szkodą. W odniesieniu natomiast do żądania ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość na mogące się ujawnić skutki przedmiotowego zdarzenia, strona pozwana wskazała, że powódka nie posiada interesu prawnego w ustaleniu odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłości. Strona pozwana wskazała, że niezależnie od tego jaki okres czasu upłynie od dnia zdarzenia poszkodowana ma uprawnienie zgłosić szkodę w terminie 3 lat od ujawnienia się nowej szkody w związku z zdarzeniem z dnia 23 czerwca 2018r. W zakresie roszczenia odsetkowego strona pozwana wskazała, że odsetki od ewentualnie zasądzonych świadczenia winny być naliczane

dopiero od dnia wyrokowania, gdyż dopiero wówczas ostatecznie zostanie określona wysokość należnego powódce świadczenia.

Pismem z dnia 23 lipca 2019r. powódka rozszerzyła powództwo o kwotę 1700 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 17 marca 2019r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu powódka wskazała, że kwota ta stanowi koszty przebytej przez powódkę w okresie od 1 do 22 lutego 2019r. rehabilitacji. Powódka wskazała, że wezwała stronę powodową do zapłaty przedmiotowej kwoty, jednak strona pozwana decyzją z dnia 10 czerwca 2019r. odmówiła zwrotu wskazanych kosztów.

Strona pozwana wniosła o oddalenie rozszerzonego powództwa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 czerwca 2018r. powódka szła ul. 1 –go maja w K.. W pobliżu domu nr 10 potknęła się o wystające elementy konstrukcji chodnika i upadła. Za prawidłowy i bezpieczny stan chodnika w tym miejscu odpowiada Starostwo Powiatowe w Ś.. Ubezpieczycielem odpowiedzialności cywilnej organu odpowiedzialnego za stan chodnika jest strona pozwana.

Bezsporne.

Z miejsca zdarzenia powódka została przetransportowana do (...) Szpitala (...) we W., gdzie po wykonaniu badań stwierdzono u powódki złamanie szyjki kości udowej prawej. W dniu 28 czerwca 2018r. powódka przeszła operację endoprotezoplastyki całkowitej stawu biodrowego prawego. Operacja oraz okres pooperacyjny przebiegł bez powikłań. Powódka w stanie ogólnym i miejscowym dobrym została wypisana ze szpitala w dniu 5 lipca 2018r. Przy wypisie powódce zalecono zmianę opatrunków co 2-3 dni, dalszą pionizację przy pomocy kul łokciowych z obciążaniem operowanej kończyny, usunięcie szwów skórnych w 14 dobie po operacji w poradni Urazowo – Ortopedycznej, unikanie nadmiernego zgięcia (pow. 90 stopni), przywodzenia i rotacji zewnętrznej operowanego biodra. Nadto powódce zalecono stosowanie profilaktyki przeciwzakrzepowej minimum 35 dni od zabiegu, stosowanie leków przeciwbólowych w razie potrzeby, dalsza rehabilitację oraz kontrole w (...) za 6 tygodni, 3 miesiące, 6 miesięcy i 12 miesięcy po zabiegu.

Dowód: karta informacyjna z dnia 5 lipca 2018r. – k. 15-16.

W dniu 28 sierpnia 2018r. powódka zgłosiła się na kontrole do Poradni (...) Urazowo – Ortopedycznej. W badaniu lekarz stwierdził prawidłową ruchomość stawu biodrowego, prawidłowe zagojenie rany oraz prawidłowe czucie i ukrwienie. Powódce zalecono chodzenie z obciążeniem operowanej kończyny oraz kontrole w dniu 9 października 2018r.

Dowód: karta informacyjna z dnia 28 sierpnia 2018r. – k. 18.

Kolejną wizytę w Poradni (...) Urazowo – Ortopedycznej powódka odbyła w dniu 9 października 2018r., lekarz odnotował, że powódka porusza się bez kul łokciowych. Powódce wykonano badanie RTG, które wykazało prawidłowy obraz. Nadto lekarz w badaniu stwierdził wydłużenie operowanej kończyny do 1 cm. Powódce zalecono rehabilitację, oraz kontrolę w dniu 27 listopada 2018r.

Dowód: karta informacyjna z dnia 9 października 2018r. – k. 19.

Powódka odbyła dwie serie rehabilitacji w okresach od 10 do 21 września 2018r. oraz od 7 do 21 listopada 2018r.

Dowód: karta informacyjna z dnia 4 października 2018r. – k. 20;

Karta informacyjna z dnia 21 listopada 2018r. – k. 21.

W dniu 30 stycznia 2019r. powódka odbyła konsultację neurologiczną. Lekarz odnotował skargi na zaburzenia równowagi, w szczególności przy szybszych ruchach głową, ale również przy słabym oświetleniu. Nadto powódka skarżyła się na ból operowanej kończyny głównie w zakresie przedniej powierzchni uda oraz sztywnienie kończyny. Powódka skarżyła się również na ból w kręgosłupie szyjnym. W badaniu neurolog stwierdził wzmożone napięcie mięśni szyi i tkliwość, ograniczenie bólowe szyi, słabsze odruchy głębokie w prawej ręce, tkliwość i napięcie mięśni przykręgosłupowych także w odcinku piersiowym i lędźwiowym kręgosłupa, ograniczenie bólowe ruchomości w prawym biodrze, lekka niepewność w próbie palec – nos, słabszy prawy odruch kolanowy i skokowy, zaburzenie czucia powierzchniowego w zakresie przedniej i przyśrodkowej powierzchni uda prawego, bez innych cech uszkodzenia układu nerwowego. Lekarz zdiagnozował u powódki złamanie biodra, uraz kręgosłupa w odcinku szyjnym i lędźwiowym z wytwórnym urazem korzeni nerwowych, podrażnienie prawego nerwu udowego, zaburzenia równowagi. Powódce zalecono poszerzenie diagnostyki o RTG kręgosłupa L-S oraz szyi, a także (...) prawego nerwu udowego, rehabilitację oraz stosowanie przepisanych leków.

Dowód: karta informacyjna z dnia 30 stycznia 2019r. – k. 23.

Kolejną serię zabiegów rehabilitacyjnych powódka odbyła w okresie od 1 do 22 lutego 2019r. Były to zabiegi na kręgosłup szyjny, piersiowy, lędźwiowy oraz prawą kończynę. Na skutek przebytej rehabilitacji stan zdrowia powódki uległ niewielkiej poprawie, jednak fizjoterapeuta zalecił dalszą rehabilitację.

Dowód: karta zabiegów fizjoterapeutycznych, informacja o przebytej rehabilitacji – k. 87-89.

Pismem z dnia 5 listopada 2018r. powódka zgłosiła szkodę stronie pozwanej. Decyzją z dnia 5 grudnia 2018r. strona pozwana odmówiła wypłaty świadczenia wskazując, że po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego nie widzi podstaw do przyjęcia odpowiedzialności za szkodę w imieniu ubezpieczonego Starostwa Powiatowego w Ś.. W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana zleciła wykonanie opinii lekarskiej, w której wskazano iż powódka na skutek zdarzenia z dnia 23 czerwca 2018r. doznała 15 % trwałego uszczerbku na zdrowiu. Nadto w opinii wskazano, że powódka wymagał pomocy osób trzecich przez okres 6 tygodni w wymiarze 17 godzin tygodniowo. Następnie decyzją z dnia 15 stycznia 2019r. strona pozwana przyjęła jednak swoją odpowiedzialność za przedmiotową szkodę i przyznała powódce kwotę 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Decyzją z dnia 22 stycznia 2019r. strona pozwana przyznała powódce kwotę 816 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich. Pismem z dnia 30 stycznia 2019r. powódka wezwała stronę pozwaną do zwrotu poniesionych kosztów leczenia w kwocie 160 zł za konsultację medyczną. Następnie pismem z dnia 14 lutego 2019r. powódka wezwała stronę pozwaną do zwrotu kosztów rehabilitacji w kwocie 1700 zł. Decyzją z dnia 10 czerwca 2019r. strona powodowa odmówiła zapłaty żądanej kwoty.

Dowód: akta sprawy U/184541/2018 – k. 73.

Obecnie w badaniu powódki stwierdza się opukową bolesność w odcinku lędźwiowym, oraz ból w krańcowych zakresach ruchu przy skręcie w prawo, ograniczenie zgięcia w prawo. Nadto stwierdza się w lewym stawie nadgarstkowym niewielkie ograniczenie ruchomości. Kończyna dolna prawa jest dłuższa o 1 cm, w okolicy bocznej biodra widoczna blizna pooperacyjna o długości około 30 cm, widoczną deformację mięśnia w okolicy blizny, bolesność w okolicy końca blizny. W stawie biodrowym prawym stwierdza się zgięcie do 90 stopni, ruch w rotacji 10-0-10 stopni. Powódka chodzi z utykaniem na lewą kończynę. Na skutek zdarzenia z dnia 23 czerwca 2018r. powódka doznała złamania szyjki kości udowej prawej co skutkowało koniecznością przeprowadzenia u niej zabiegu protezoplastyki totalnej stawu biodrowego. W wyniku przebytego urazu powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 20 %. Przebyty uraz wiązał się początkowo ze znacznymi dolegliwościami bólowymi. W przyszłości może dojść wtórnie do obluźnienia protezy stawu biodrowego, co jest typowym powikłaniem to tego typu zabiegach. Po wypadku powódka wymagała pomocy osób trzecich przez okres 6 tygodni po 2 godziny dziennie. Obecnie konieczne jest stosowanie przez powódkę wkładki do buta lewego. Zabieg jaki przeszła powódka stwarza wiele ograniczeń w życiu codziennym np. powódka nie może kucać, biegać, skakać, powinna również ograniczyć dzwiganie.

Dowód: opinia biegłego z zakresu ortopedii lek. med. S. G. – k. 145-147.

Powódka idąc chodnikiem potknęła się o wystający element i upadła. Nie mogła samodzielnie się podnieść, pomogli jej przejeżdżający ulicą ludzie. Kiedy przyjechało pogotowie ratunkowe i próbowano powódkę umieścić na noszach straciła przykirość. Powódka odczuwała bardzo silne dolegliwości bólowe, zostały jej zaaplikowane silne leki. W szpitalu powódka oczekiwała 4 dni na operację biodra stale otrzymując silne leki przeciwbólowe. W czasie gdy powódka oczekiwała na operację było bardzo gorąco, robiły się jej odparzenia, nie mogła się poruszać, ciągle musiała leżeć. Po operacji musiała się poruszać o kulach łokciowych lub przy pomocy balkoniku, o czego robił jej się odciski na dłoniach. Powódka nadal odczuwa dolegliwości bólowe, jednak występują one zwłaszcza podczas zmiany pogody wówczas musi zażywać środki przeciwbólowe. Przez okres 2 miesięcy powódka zmuszona była do korzystania z pomocy osób trzecich, nie mogła samodzielnie wykonywać zwykłych czynności dnia codziennego tj. dojściu do toalety, myciu się, przygotowywaniu posiłków, sprzątaniu. Nadto domownicy musieli wozić powódkę do lekarzy i na rehabilitację. Przed zdarzeniem powódka nie miała problemów zdrowotnych. Obecnie nie może klękać, kucać, ma problemy ze sznurowaniem obuwia. Powódka odczuwała dyskomfort związany z koniecznością korzystania z pomocy innych osób, do czasu wypadku była osobą samodzielną. Powódka pracuje jako opiekunka w Centrum Caritas, po wypadku zmuszona była zmienić tryb pracy na dyżury nocne, z uwagi na fakt iż na nocnych dyżurach nie musi wykonywać czynności związanych ze znacznym obciążeniem, koniecznością schylania się, kucania.

Dowód: przesłuchanie powódki na rozprawie w dniu 31 października 2019r. – k. 129-131.

Sąd zważył nadto, co następuje:

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd oparł się nie tylko na dowodach w postaci dokumentacji medycznej i innej przedłożonej przez powódkę i stronę pozwaną, zeznaniach przesłuchanego w sprawie świadków czy przesłuchaniu powódki w charakterze strony, lecz również na dopuszczonej jako dowód w niniejszej sprawie opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii. Sporządzona przez biegłego opinia nie wykazuje sprzeczności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, które uzasadniałyby konieczność sporządzenia nowej opinii, a właśnie pod tymi względami należy oceniać opinie biegłych. Zgodnie, bowiem z poglądem wyrażonym w orzecznictwie sądowym (wyrok SN z 7.04.2005 r. w sprawie II CK 572/04, opubl. w LEX nr 151656) specyfika oceny dowodu z opinii biegłego wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie przede wszystkim w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej.

Zgodnie z art. 19 ust. 1 i 5 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (Dz.U.2013.260 - tekst jedn. ze zm.) organ administracji rządowej lub jednostka samorządu terytorialnego, do którego właściwości należą sprawy z zakresu planowania, budowy, przebudowy, remontu, utrzymania i ochrony dróg, jest zarządcą drogi, przy czym w granicach miasta na prawach powiatu zarządcą wszystkich dróg publicznych, z wyjątkiem autostrad i dróg ekspresowych jest prezydent miasta. Zgodnie z dyspozycją art. 20 pkt 4 w/w ustawy, do zarządcy drogi należy w szczególności utrzymanie nawierzchni drogi i chodników. Zarządca drogi jest obowiązany do okresowych kontroli stanu drogi i chodników w celu wykrycia usterek, awarii, a następnie zobowiązany jest do usunięcia stwierdzonych zagrożeń. Z kolei zgodnie z art. 4 pkt 6 i art. 20 ustawy, chodnikiem jest część drogi przeznaczona do ruchu pieszych, zaś utrzymanie drogi polega na wykonywaniu robót konserwacyjnych, porządkowych i innych zmierzających do zwiększenia bezpieczeństwa i wygody ruchu. Z przepisów ustawy o drogach publicznych wynika więc, że podmiot, na którym spoczywa obowiązek zarządzania drogą, jest obowiązany utrzymywać drogi, w tym chodniki, w stanie niestwarzającym zagrożenia dla osób trzecich.

W niniejszej sprawie strony były zgodne co do faktu, że to Starostwo Powiatowe w Ś., a za nie strona pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 23 czerwca 2018r. To na Starostwie Powiatowym jako zarządcy drogi spoczywał obowiązek utrzymania chodnika w takim stanie technicznym, by nie zagrażało to bezpieczeństwu ludzi z niego korzystających.

Wina podmiotu odpowiedzialnego ma miejsce wówczas, gdy mamy kumulatywnie do czynienia z bezprawnym zachowaniem, złym zamiarem - w postaci świadomości lub chęci wyrządzenia szkody, bądź niedbalstwem-w postaci

niedołżenia należytej staranności wymaganej w danych okolicznościach, przy jednoczesnym braku ustawowych okoliczności wyłączających winę. Zachowanie jest bezprawne, jeżeli pozostaje w sprzeczności z obowiązującym porządkiem prawnym, przez który należy rozumieć nie tylko obowiązujące ustawodawstwo, ale także obowiązujące w społeczeństwie zasady współżycia społecznego (por. wyrok z 26.III.2003 r. III CKN 1370/00). Wśród tych zasad mieści się dbałość o stan nawierzchni drogi publicznej, której częścią jest chodnik.

Zgodnie z art. 415 Kc kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Zgodnie zaś z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 zd. 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Krzywdę należy rozumieć, jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia związane z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia). Przyjmuje się też, że zadośćuczynienie pieniężne ma na celu złagodzenie cierpień psychicznych i fizycznych, zarówno już doznanych, jak i tych, które zapewne wystąpią w przyszłości, jako skutek zdarzenia wywołującego krzywdę.

Niesporne w orzecnictwie sądowym i doktrynie jest, że ze względu na niewymierność krzywdy, określenie w konkretnym wypadku odpowiedniej sumy ustawodawca pozostawił sądowi. Sąd dysponuje w takim wypadku większym zakresem swobody, niż przy ustalaniu szkody majątkowej i sumy potrzebnej do jej naprawienia. Nie oznacza to jednak, by ocena sądu nie poddawała się weryfikacji pod kątem jej zgodności z dyspozycją art. 445 § 1 k.c. Kryteria istotne przy ustalaniu „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia to przykładowo: rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, stopień winy sprawcy (vide: tak SN z wyroku z dn. 12.04.1972 r., II CR 57/72, opubl. w OSNCP 1972, nr 10, poz. 183, wyrok Sądu Najwyższego z 20.04.2006 r., IV CSK 99/05, niepubl. oraz wyrok Sądu Najwyższego z 27.02.2004 r., V CK 282/03, niepubl.). W orzecnictwie sądowym ugruntowany jest pogląd, że zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma charakter przede wszystkim kompensacyjny, musi być rozważane indywidualnie i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość dla poszkodowanego, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej (tak m.in. SN w wyroku z dn. z dnia 14 stycznia 2011r., I PK 145/10 opubl. w M.P.Pr. (...)). Ponadto zdaniem Sądu ustalony procentowo przez biegłych lekarzy zakres i rodzaj uszczerbku na zdrowiu poszkodowanego ma znaczenie jedynie pomocnicze (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28.06.2005 r., I CK 7/2005, LEX nr 153254, także: wyrok SN z 5.10.2005 r., I PK 47/05, M.P.Pr. (...)), i nie może stanowić głównego wskaźnika wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia, gdyż przy ustaleniu jego wysokości należy brać pod uwagę również pozostałe wyżej wymienione czynniki.

Zdaniem Sądu powódka mogła zasadnie domagać się w niniejszej sprawie od strony pozwanej zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w łącznej kwocie 50.000 zł. Dokonując takiej oceny Sąd kierował się następującymi okolicznościami wynikającymi ze stanu faktycznego:

- bezpośrednie następstwa zdarzenia z dnia 23 czerwca 2018 r. w postaci złamania szyjki kości udowej prawej;
- konieczność poddania się z powodu urazu określonym badaniom oraz odbycia konsultacji lekarskich;
- konieczność poddanie się zabiegowi endoprotezoplastyki prawej kończyny dolnej na którego przeprowadzenie powódka oczekiwała przez 4 dni;
- konieczność poruszania się o kulach łokciowych przez pierwszy okres po operacji;
- doznawane przez powódkę bezpośrednio po wypadku dolegliwości bólowe, których do tej pory powódka, nie odczuwała;
- odbycie celowej rehabilitacji na skutek doznanych urazów;
- konieczność korzystanie z pomocy innych osób (syna i męża) przy zwykłych czynnościach i samoobsłudze przez pierwsze 6 tygodni po operacji;

- konieczność czasowej rezygnacji z wykonywanej pracy w charakterze opiekunki, a po powrocie do pracy konieczność zmiany trybu pracy na dyżury nocne;

- znaczny, bo 20 % stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Ilość i rozmiar tych ujawnionych cierpień fizycznych powódki nie uzasadnia zdaniem Sądu przekonania, że kwota 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest wygórowana i nieadekwatna do okoliczności faktycznych w sprawie i dyrektyw orzecznictwa w tym zakresie. Należy też zauważyć, że wprawdzie zgodnie z art. 316 § 1 Kpc sąd bierze pod uwagę stan rzeczy z chwili zamknięcia rozprawy, jednak nie oznacza to, że w sprawie o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę ma pominąć dotychczasowe cierpienia fizyczne powódki, nawet, jeśli obecnie już nie występują lub uległy złagodzeniu. Mając na uwadze, że w toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana wypłaciła powódce kwotę 12.000 tytułem zadośćuczynienia należało zasądzić na rzecz powódki kwotę 38.000 zł, o czym Sąd orzekł w ramach łącznej kwoty zasądzonej w pkt. I sentencji wyroku. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako pozbawione podstaw faktycznych i prawnych.

W świetle ww. art. 444 § 1 k.c. zasadne było również roszczenie powódki o zapłatę w zakresie zwrotu kosztów leczenia, zgłoszone w pozwie oraz piśmie wniesionym w toku postępowania sądowego. W piśmiennictwie prawniczym i orzecznictwie przyjmuje się, że odszkodowanie przewidziane w art. 444 § 1 k.c. obejmuje wszelkie wydatki (koszty) pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne (niezbędne) i celowe (np. wyrok SN z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 425/07, M. Praw. 2008, nr 3, s. 116). Pojęcie „wszelkie koszty” oznacza koszty różnego rodzaju, których nie da się z góry określić, a których ocena, na podstawie okoliczności sprawy, należy do sądu (wyrok SN z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 425/07, LEX nr 378025). Jednak, jak słusznie się zauważa, celowość ponoszenia wszelkich wydatków może być związana nie tylko z możliwością uzyskania poprawy stanu zdrowia, ale też z potrzebą utrzymania tego stanu, jego niepogarszania (por. wyrok SN z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 308/10, LEX nr 738127). W grupie wydatków celowych i koniecznych, pozostających w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia tradycyjnie wymienia się koszty leczenia i rehabilitacji (pobytu w szpitalu, pomocy pielęgniarstwa, koszty lekarstw, konsultacji lekarskich, zabiegów fizjoterapeutycznych), specjalnego odżywiania się, nabycia protez i innych specjalistycznych aparatów i urządzeń (np. protez, kul, aparatu słuchowego, wózka inwalidzkiego). Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego poniesione przez powódkę koszty leczenia zgłoszone w toku postępowania likwidacyjnego, a nieuwzględnione przez stronę pozwaną, w postaci rachunku za zabiegi rehabilitacyjne na kwotę 1700 zł oraz rachunku za konsultacje neurologiczną kwocie 160 zł pozostają w tzw. normalnym związku przyczynowym ze skutkami wypadku z 23 czerwca 2018 r. Nie ma bowiem żadnych wątpliwości, że zabiegi te odbyły się w związku z leczeniem skutków ww. wypadku, a nie z jakiegokolwiek innej przyczyny. Należy stwierdzić, że również odbycie przez powódkę tych zabiegów i wizyty „prywatnie”, czyli nie w ramach ubezpieczenia zdrowotnego, było uzasadnione, gdyż w sytuacji wskazywanych przez powódkę, i zresztą powszechnie znanych i trwających od dawna, faktycznych długotrwałych utrudnień (a wręcz czasowej niemożliwości) w skorzystaniu z bezpłatnej służby zdrowia, polegających na niskiej dostępności świadczeń tej służby, nie można twierdzić, że te wydatki nie są związane przyczynowo z doznaniem bez swojej winy przez powódkę uszkodzeniem ciała oraz rozstrojem zdrowia. Należy wskazać, że zgodnie z poglądem wyrażonym w orzecznictwie sądowym świadczenie ubezpieczyciela w ramach umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje także uzasadnione i celowe koszty leczenia oraz rehabilitacji poszkodowanego niefinansowane ze środków publicznych (uchwała 7 (...) z 19.05.2016 r., III CZP 63/15). Skorzystanie z art. 444 § 1 k.c. nie może być powiązane jedynie z możliwością skorzystania z usług publicznej służby zdrowia. Poszkodowany ma prawo wyboru w zakresie miejsca leczenia, spoczywa jedynie na nim obowiązek wykazania potrzeby przeprowadzenia danego rodzaju leczenia, zabiegu, operacji w prywatnej placówce służby zdrowia oraz wielkości kosztów z tym związanych. Nie może też zostać pozbawiony właściwego leczenia w odpowiednim terminie (wyrok SA w Szczecinie z 28.11.2013 r., III APa 3/12). Mając powyższe na uwadze należało zasądzić na rzecz powódki kwotę 1.860 zł, o czym Sąd orzekł w ramach łącznej kwoty zasądzonej w pkt. I sentencji wyroku.

Żądanie w zakresie kosztów opieki zasługiwało w ocenie Sądu na uwzględnienie w części, z uwagi na brzmienie art. 444 § 1 k.c. W myśl zaś art. 230 k.p.c. gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Powódka w toku postępowania wykazała, że w rzeczywistości wymagała, aby była sprawowana nad nią opieka i to w zakresie szczegółowo przez biegłych wyliczonym. Wysokość stawki godzinowej wskazanej przez powódkę, z którą też zgodził się Sąd stanowi średnią stawkę pobieraną przy wykonywaniu opieki przez osoby tym się trudniące. Nadto żądanie zwrotu kosztów opieki zasługiwało na uznanie, ze względu na to, że przy określeniu jego wysokości powódka wzięła pod uwagę już wcześniej wypłacone przez pozwanego świadczenia z tego tytułu. Nade wszystkim Sąd zauważa, że ocena żądania w zakresie kosztów opieki w żadnym wypadku nie może być uzależniona od tego, czy powódka w rzeczywistości takie koszty poniosła – oceniana jest w tym przypadku jedynie okoliczność, iż powódka opieki wymaga. Biegli w swojej opinii stwierdzili, że powódka wymagał opieki przez 6 tygodni po 2 godziny dziennie co daje razem 84 godziny. Przyjmując stawkę wskazaną przez powódkę tj. 13,70 zł należało uznać, że powódce należne są koszty opieki w kwocie 1150,80 zł. Mając na uwadze już wypłaconą kwotę t. 816 zł należało zasądzić na rzecz powódki brakującą kwotę 334,80 zł o czym orzeczono w ramach łącznej kwoty zasądzonej w pkt. I sentencji wyroku, w pozostałym zakresie powództw podlegało oddaleniu jako bezzasadne, o czym Sąd orzekł w pkt. III wyroku.

Uwzględnieniu ulegało również żądanie ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej wobec powódki na przyszłość za mogące się ujawnić w przyszłości inne, nieujawnione dotąd skutki wypadku z 23 czerwca 2018 r. Zgodnie z art. 189 Kpc powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Jak wskazuje się w orzecznictwie sądowym interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności za ewentualną szkodę na przyszłość zachodzi, gdy istnieje obiektywna niepewność stanu faktycznego (tak m.in. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 12.12.2012 r., I ACa 1280/12). Zgodnie z poglądem wyrażonym w orzecznictwie sądowym (tak m.in. uchwała Sądu Najwyższego wyrażone z dnia 24.02.2009 r., III CZP 2/09, LEX 483372) pod rządem art. 442(1) § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości. Jak wskazano, wprowadzenie uregulowania, że bieg terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie rozpoczyna się z chwilą dowiedzenia się przez poszkodowanego o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia (bo tak należy odczytać § 3 art. 442 1 k.c.) oznacza, że nie został w żaden sposób ograniczony czas, w jakim może ujawnić się szkoda na osobie prowadząc do powstania (zaktualizowania się) odpowiedzialności pozwanego za skutki danego zdarzenia. Drugi, czy kolejny proces odszkodowawczy może więc toczyć się nawet po dziesiątkach lat od wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę. Trudności dowodowe z biegiem lat narastają, a przesądzenie w sentencji wyroku zasądającego świadczenie odszkodowawcze o odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości, zwalnia powoda (poszkodowanego) z obowiązku udowodnienia istnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności podmiotu, na którym taka odpowiedzialność już ciąży. Nadto jak wskazuje się w orzecznictwie sądowym interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności za ewentualną szkodę na przyszłość zachodzi, gdy istnieje obiektywna niepewność stanu faktycznego (tak m.in. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 12.12.2012 r., I ACa 1280/12). W ocenie Sądu taka obiektywna niepewność zachodzi w niniejszej sprawie. Jak wynika bowiem z ustalonego stanu faktycznego istnieje realne prawdopodobieństwo, że w przyszłości może dojść do wtórnego obluźowania się protezy stawu biodrowego powódki. W świetle takich ustaleń należy stwierdzić istnienie po stronie powoda interesu prawnego dla stwierdzenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość, o czym orzeczono w pkt II wyroku.

O odsetkach od dochodzonego pozvem w niniejszej sprawie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę Sąd orzekł w oparciu o art. 481 k.c. i art. 455 k.c. w zw. z art.817 § 1 k.c. mając na uwadze wskazany w ww. przepisie 30-dniowy termin do wypłaty świadczeń, takich jak zadośćuczynienie i zwrot kosztów leczenia, oraz granice żądania pozwu. Zgodnie z powołanym przepisem ubezpieczyciel wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Powołany przepis nakłada na ubezpieczyciela obowiązek spełnienia świadczenia najdalej 30 dnia od daty otrzymania zawiadomienia o szkodzie. Ubezpieczyciel może zając stanowisko w sprawie przed upływem tegoż terminu, jednakże jego decyzja nie powoduje wówczas zmiany terminu wymagalności świadczenia, którego poszkodowany może dochodzić przed sądem najwcześniej w trzydziestym pierwszym dniu od daty zawiadomienia o szkodzie (tak Sąd Apelacyjny we Wrocławiu

w wyroku z dnia 14.06.2013 r., sygn. akt I ACa 539/13, Lex nr 1369453). Skoro zatem powódka dokonała zgłoszenia szkody w dniu 5 listopada 2018 r., to zgodnie z ww. regulacją w dniu 6 grudnia 2018 r. (a więc w następnym dniu po upływie ww. 30 dniowego terminu) pozostawała w opóźnieniu w zapłacie należnego zadośćuczynienia i stan taki trwa nadal. Zatem należało uznać, że powódka skutecznie może żądać odsetek za opóźnienie od kwoty 38.000 zł za okres od dnia 6 grudnia 2019r. do dnia zapłaty. W zakresie zwrotu kosztów opieki powódka wezwała stronę pozwaną do zapłaty odszkodowania z tego tytułu w dniu 21 stycznia 2019r. zatem zasadnie mogła domagać się spełnienia świadczenia w dniu 22 lutego 2019r. Uznać zatem należało, że powódka skutecznie może domagać się odsetek za opóźnienie od kwoty 334,80 zł za okres od dnia 22 lutego 2019r. do dnia zapłaty. W zakresie kosztów leczenia powódka zgłosiła roszczenie co do kwoty 160 zł pismem dnia 30 stycznia 2019r. Zatem mogła się skutecznie domagać odsetek za opóźnienie do tej kwoty od dnia 4 marca 2019r. Natomiast roszczenie w zakresie kwoty 1700 zł powódka zgłosiła w dniu 14 lutego 2019r., zatem od dnia 17 marca 2019r. mogła domagać się odsetek ustawowych za opóźnienie. Powódce powinno było, bowiem być przyznane zadośćuczynienie i odszkodowanie w odpowiedniej wysokości. W ocenie Sądu błędny jest bowiem pogląd, iż datą wymagalności roszczenia o zadośćuczynienie czy zwrotu kosztów leczenia jest dzień uprawomocnienia się wyroku zasądającego to roszczenie. Zgodnie bowiem z zasługującym na aprobatę stanowiskiem wyrażonym w najnowszym orzecznictwie sądowym, jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego (tu: art. 14 wyżej cyt. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych) lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 k.c. możliwości przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada, bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny (tak m.in. SN w wyrokach z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, opubl. w LEX nr 848109, z dnia 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10 opubl. w LEX nr 79477, z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 38/11, tak też SO we Wrocławiu w sprawie II Ca 1350/12 i innych).

O kosztach procesu stron Sąd orzekł w pkt IV wyroku na podstawie art. 100 zdanie 1 k.p.c., który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. W niniejszej sprawie powódka poniosła celowe i wykazane koszty procesu w łącznej wysokości 8.278,90 zł, na które składały się: opłata od pozwu w łącznej kwocie 2538 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego w kwocie 5.400 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wykorzystana zaliczka w łącznej kwocie 323,90 zł. Z kolei strona pozwana poniosła celowe i wykazane koszty procesu w wysokości 5.740,90, na które składały się: koszt wynagrodzenia pełnomocnika strony pozwanej w kwocie 5.400 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wykorzystana zaliczka w kwocie 323,90 zł. Powódka wygrała proces w 77 %, natomiast strona pozwana nie ustąpiła w 23 %. Mając powyższe na uwadze powódce należne są koszty w kwocie 6.374,75 zł natomiast stronie pozwanej w kwocie 1.320,41 zł. Po dokonaniu potrącenia należało zasądzić od strony pozwanej na rzecz powódki koszty w kwocie 5.054,34 zł.

Mając powyższe na względzie, należało orzec jak w sentencji wyroku.

Sygn. akt II Ca 1863/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2021 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Brulińska

Sędziowie: SSO Małgorzata Dasiewicz - Kowalczyk (spr.)

SSO Piotr Korybut-Kotulewski

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2021 r. we Wrocławiu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa J. Z.

przeciwko (...) S.A. w Ł.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej

z dnia 14 lipca 2020 r.

sygn. akt I C 415/19

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie III w ten sposób, że zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w Ł. na rzecz powódki J. Z. dalszą kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty, nie naruszając w pozostałym zakresie rozstrzygnięcia tego punktu; zmienia go także w punkcie IV w ten sposób, że zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki 8278,90 zł zwrotu kosztów postępowania;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki 1300 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Małgorzata Dasiewicz – Kowalczyk SSO Małgorzata Brulińska SSO Piotr Korybut-Kotulewski